

# A może lepiej przesiedlić izraelskich osadników do USA?

19 lutego 2025

Były premier Turcji – Ahmed Davutoglu – przedstawił zdumiewającą świat propozycję związaną z przyszłością Gazy.



Światowi przywódcy zastanawiają się nad rozwiązaniem dramatu, widząc problem jednostronnie. Davutoglu przypomniał, że historyczna rola Turcji jest ściśle związana ze spornym dziś terenem. Jego zdaniem na rozwiązanie należy spojrzeć diametralnie inaczej. Sztywne stanowisko Izraela uniemożliwia przyjęcie rozwiązań alternatywnych. Najpewniej zaskakujące rozwiązanie Turcji zdumiało Izrael. Davutoglu nie odrzucił planu Trumpa, ale zelektryzował swoją propozycją kręgi dyplomatyczne, mówiąc: „Skoro omawiana jest sprawa przesiedlenia ludności, dlaczego miałyby ono dotyczyć mieszkańców Gazy? Jeżeli Stany Zjednoczone i ich sojusznicy popierają takie rozwiązanie, dlaczego nie zaproponować ziemi amerykańskiej dla izraelskich osadników? Dlaczego ciężar polityki międzynarodowej zawsze zrzucony jest na Palestyńczyków?”.

Pytanie nie pozostało bez rozwinięcia. Historia mówi, że ostatnim pełnoprawnym zarządcą Gazy byli przedstawiciele Imperium Otomańskiego. Był to okres kiedy muzułmanie, chrześcijanie i żydzi współistnieli pokojowo. W oparciu o wspomniane doświadczenie, propozycja Ahmeda Davutoglu'a zakłada, że do czasu powołania suwerennego państwa Palestyny, Gaza mogłaby istnieć pod protektoratem tureckim, bez aneksji, czy przyłączenia się do Turcji, ale chroniona jako obszar autonomiczny z gwarancją, że mieszkańcy Gazy nie musieliby obawiać się nieustannych przesiedleń, blokad i działań militarnych.

Następstwa tego rozwiązania byłyby daleko idące. Zakończyłyby się interwencje wojskowe przeciwko bezbronnym mieszkańcom ze strony państwa wspieranego przez sojusznicze mocarstwo. Tak wielki gracz, jakim jest Turcja, realizując przedstawioną propozycję, zmieniłby dotychczasowy bilans sił w regionie. Izrael przestałby pozostawać bezkarny, cokolwiek poczyna. Ukrócone byłyby jego drakońskie restrykcje wobec ludności pozbawionej możliwości jakiegokolwiek sprzeciwu.

Dla Netanjahu i jego rządu propozycja jest wprost alarmująca. Jeśli Turcja zrealizuje ofertę, co powstrzyma inne państwa? Czy Palestyńczyków uszczęśliwiłaby turecka protekcja?

Według Izraela pomysł wejścia państwa muzułmańskiego do Gazy nie może się ziścić. Narasta jednak międzynarodowa opozycja dla polityki Izraela. Cokolwiek byłoby alternatywą skutecznie przeciwdziałającą szkodliwej dla całego regionu polityki bezkarności przy bezwzględnej przemocy, zyskuje uwagę gremiów na najwyższym szczeblu. Pytanie jak długo Netanjahu i sojusznicy będą ignorować rosnącą presję, bądź jak długo USA będą go wspierać, zależy od postawy polityków regionu, którzy zintegrowani zaczęli działać inteligentnie.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net